

Prof.dr hab. Władysław Stróżewski

Kraków, 8 XII 2016

Al.Słowackiego 15m.5

01 159 Kraków

Szanowny Pan

Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Profesor Andrzej Rzepliński

*Wielce Szanowny Panie Prezese.*

Dziękuję serdecznie za list z dnia 10 listopada b.r. i dołączoną do niego książkę „Pamięć chwili, która nas samym sobie wróciła...”

Zaproszenie do wygłoszenia odczytu z okazji Święta Trybunału Konstytucyjnego (w roku 2006) uznałem za wyróżnienie i zaszczyt. Za równie cenny uważam otrzymany właśnie list od Pana Prezesa.

Jestem pełen podziwu i uznania dla Pańskiej postawy i zachowania w tak trudnych niekiedy sytuacjach. W pełni się z Panem solidaryzuję, przekonany że właśnie Panu przypadnie w końcu „wieniec zwycięstwa”. Przecież zakłamanie i zła wola nie mogą trwać wiecznie. Wierzę, że dzięki takim ludziom jak Pan także w naszym Kraju będziemy wkrótce cieszyć się prawdziwą demokracją i wartościami, które są z nią związane.

*Przez przypadek bynajmniej nie znam Pana  
i nie znam jego imienia  
Władysław Stróżewski*